

Strach przed ludźmi zastawia na człowieka sidła

Autor: Franciszek Niemirowicz

Data: 19 września 2021

Strach przed ludźmi zastawia na człowieka sidła, a Jezus przyszedł, by dać nam prawdziwą wolność.

Prz 29:25

Lęk przed ludźmi nastawia na człowieka sidła, lecz kto ufa Panu, ten jest bezpieczny.

Biblia Tysiąclecia:

Strach przed człowiekiem to sidło, kto ufa Panu, bezpieczny.

Biblia Gdańska:

Strach człowieczy stawia sobie sidło; ale kto ma nadzieję w Panu, wywyższony będzie.

Słowo dzisiejsze jest skierowane głównie do liderów przywódców. Ma jednakże przeniesienie do życia zwykłego chrześcijanina, gdyż problem usidlenia przez strach dotyczy wszystkich nas.

Czym jest bojaźń przed ludźmi?

Niezależnie od tego, czy jesteś introwertykiem, czy ekstrawertykiem, osobą stojącą na uboczu, czy duszą towarzystwa, a może kimś pomiędzy, bojaźń przed ludźmi jest mocno zakorzeniona w nas wszystkich. Z czego wynika?

1. Potrzeba docenienia / lęk przed odrzuceniem
2. Potrzeba akceptacji
3. Presja grupy
4. Chęć otrzymania chwały
5. Chęć bycia zauważonym
6. Obawa przed krytyką
7. Strach przed upokorzeniem

To wszystko może doprowadzić nas do:

1. powątpiewania w nasze decyzje
2. bojaźliwości tam, gdzie powinniśmy być odważni
3. grzech nieposłuszeństwa względem Bożego słowa
4. zaniżonej pewności siebie
5. oceniania naszej własnej wartości wg opinii innych ludzi
6. pobbłaszania ciała

7. niezdecydowania
8. niestałej wiary
9. strach przed ewangelizowaniem

Bojaźń przed ludźmi – sprawca kalectwa

Bojaźń przed ludźmi może być jedną z największych przeszkód w tym, by służyć Bogu. Większość z nas ma ją głęboko zakorzenioną w swojej naturze. U ludzi o różnych osobowościach objawia się na rozmaite sposoby.

Gal 5:1 Ku wolności wyswobodził nas Chrystus. A zatem trwajcie w niej i nie poddawajcie się na nowo pod jarzmo niewoli! Bo do wolności powołał nas Pan. Nie dajcie się niczym zniewolić

Tak naprawdę bojaźń przed ludźmi może stać się pewną formą niewolnictwa! Niezwykle mocna staje się wtedy, gdy przebywamy z ludźmi, na których w szczególny sposób chcemy wywrzeć dobre wrażenie lub od których jesteśmy w jakiś sposób uzależnieni. Niektórzy ludzie zmieniają się i dostosowują często do tego, co uważają, że inni od nich oczekują. Może dojść do takiego stanu, że faktycznie stanę się człowiekiem „*zmiennokształtnym*”, dopasowując swoje opinie, zainteresowania, osobowość itd. do tego, z kim przebywam. To jest dalekie od chwalebnej wolności, jaka jest w Chrystusie, do której jesteśmy powołani!

Można być nią mocno związanym, stając się ślepym na to, co jest naprawdę ważne. By wypełniać wolę Bożą!

Jaka jest wola Boża w tym względzie?

1 Kor 7:22-23 Albowiem ten, kto został powołany w Panu jako niewolnik, jest wyzwoleniem Pana. Podobnie i ten, kto został powołany jako wolny, staje się niewolnikiem Chrystusa. Za [wielką] bowiem cenę zostaliście nabyci. **Nie bądźcie więc niewolnikami ludzi.**

Przykłady bohaterów bojaźliwych

Przykład Saula

Imię Saula w Księdze Samuela połączone jest z bojaźnią. Wiemy, kogo bał się na pewno:

1 Sam 18:12 I bał się Saul Dawida, przeto, że Pan był z nim, a od Saula odstąpił.

Wojowniczy Saul bał się też Filistynów i słów ducha proroka Samuela, który wywołany z ciemności szeolu wieszczył rychłą śmierć jemu i jego synowi. Bał się król swoich wojaków, którzy mówili, że się zbuntują, jeśli tylko włos spadnie z głowy Jonatana.

Saul był – jak widać – nie tylko szaleńcem i okrutnikiem, ale też miał coś z tchórza. Kluczem do osobowości pierwszego króla Izraela jest jednak nie tylko jego bojaźń, lecz

także niska samoocena. Zwykle to poważny problem życiowy, powodujący brak emocjonalnej stabilności. Jeszcze żywy Samuel, odbierając mu tytuł do sprawowania funkcji władcy, widział problem w niepewności i słabości:

1 Sam 15:17 Gdyś był mały w oczach twoich, nie stałeś się głową pokoleń izraelskich i nie pomazał cię Pan na króla nad Izraelem.

Przykład Aarona

Wydj 32:1-6

Bał się ludu i pozwolił na bałwochwalstwo na ulanie złota cielca.

Pozytywne przykłady męstwa i odwagi wobec presji otoczenia

Przykład Gedeona, który będąc najmniejszym stał się wodzem Izraela.

Przykład przyjaciół Daniela wrzuconych do pieca i samego Daniela wrzuconego do jaskini z lwami.

Przykład Hioba, który nie wystraszył się strasznych okoliczności i wielkiej presji otoczenia rodziny, a nawet własnej żony, która rzekła: *Złorzecz Bogu i umrzyj*. Zwyciężył to wszystko i został wynagrodzony.

Doskonałym przykładem odwagi jest oczywiście nasz mistrz Jezus Chrystus, który ani na jotę nie przestraszył się knoń faryzeuszy i uczonych w piśmie.

Strach przed człowiekiem:

Jer 17:5 Przeklęty mąż, który na człowieku polega i z ciała czyni swoje oparcie.

Uzależnienie od ludzi oddziela nas od Boga. Człowiek nie polegający na Bogu jest lękliwy nie wydaje dobrych owoców. Lęk jest zaprzeczeniem wiary a bez niej nie można się podobać Bogu.

Wydajemy owoce, mając bojaźń przed Panem wynikającą z poznania i zaufania słowu Bożemu.

Apostołowie wtrąceni do więzienia odpowiadają: *Trzeba bardziej słuchać Boga niż ludzi* (Dz 5:27-29).

Posłuszeństwo wobec słowa Bożego stoi przed lojalnością wobec bliskiego czy grupy w której się znajdujemy.

Z czego wynika jeszcze strach przed ludźmi??? Moje własne “ego”

Jak mogę być całkowicie posłuszny Słowu Bożemu, jeśli jestem zajęty tym, co inni o mnie myślą? W jaki sposób mogę uczyć Go moim życiem? Jak mogę otrzymać jakąkolwiek

cześć od Niego? Ewangelia ^{Jana 12:26} wskazuje, że jesteśmy w pierwszym rzędzie sługami Bożymi, a dalej dopiero sługami ludzi.

Co tak naprawdę mogą mi wyrządzić myśli innych ludzi, czy ich słowa na mój temat? Być może spowodują niezręczną sytuację, może upokorzenie, coś niezbyt miłego, czy wręcz przykrego dla mnie. Mówiąc w skrócie, wtedy moja duma – moje ego – zostaje zranione. Jednak prawda jest taka, że potrzebuję tego, by duma i egoizm mogły zostać złamane. Wtedy mogę się skupić na tym, by stać się podobny do Jezusa, który był cichy i pokornego serca, a jednocześnie żarliwy w wypełnianiu woli Ojca swego!

2 Kor 4:17 Albowiem nieznacny chwilowy ucisk przynosi nam przeogromną obfitość wiekuistej chwały.

Życie przed Bożym obliczem jest o wiele bardziej wartościowe, niż jakakolwiek chwała od ludzi. Wtedy człowiek staje się ugruntowany, trwały i nieporuszony.

1 Tes 2:4-6 lecz jak przez Boga zostaliśmy uznani za godnych powierzenia nam Ewangelii, tak głosimy ją, aby się podobać nie ludziom, ale Bogu, który bada nasze serca. Nigdy przecież nie posługiwaliśmy się pochlebstwem w mowie - jak wiecie - ani też nie kierowaliśmy się ukrytą chciwością, czego Bóg jest świadkiem, nie szukając ludzkiej chwały ani pośród was, ani pośród innych.

Jak mogę przezwyciężyć bojaźń przed ludźmi?

Pierwszą ważną rzeczą, którą muszę zrobić, by zwyciężyć, jest przyznanie się do tego.

Muszę szukać tak głębokiej miłości do Jezusa, że boję się zgrzeszyć przeciwko Niemu – by przynieść Jemu chwałę i żyć ku Jego upodobaniu to staje się dla mnie najważniejsze.

Następnie krok po kroku dokonuję wyborów, działając w wolności i postępując w posłuszeństwie wiary, zamiast czynić coś, czego żąda moje ciało lub ludzie. Modlę się o pomoc i siłę, by przezwyciężyć myśli „*Co oni sobie o mnie pomyślą?*” przekierowuję uwagę na Jezusa: „*A co On o mnie pomyśli w tej sytuacji?*”. Powoli, ale zdecydowanie, moje myśli zostaną wyćwiczone i będą coraz odważniejsze. Zamiast myśli związanych z chęcią otrzymania czci od ludzi, pojawi się pragnienie, by służyć Bogu żywemu. Wtedy doświadczę dopiero prawdziwej wolności!

By pokonać bojaźń, muszę przez nią przejść. Muszę być posłuszny, pomimo moich obaw. Bóg da mi wszelką moc, by czynić to, o czym wiem, że sam nie dałbym rady. Muszę iść w wierze – zaufaniu do Boga, że On przeprowadzi mnie przez sytuacje, w których czy to czuję strach, czy to brakuje mi mądrości odwagi, wycofuję się zanurzam głowę w piasek. Jeżeli zrobię pierwszy krok, nawet jeśli nie mam na to ochoty, wtedy Bóg przez Ducha świętego obdarzy mnie swoją mocą.

Cokolwiek ludzie o mnie myślą, muszę zobaczyć i pokonać grzech w swoim własnym ciele. Muszę zobaczyć własną dumę, egoizm, poczucie urazy, bojaźliwość czy cokolwiek

innego, co powstrzymuje od całkowitego oddania się w służbie Bogu i od zwycięskiego życia.

Jezus całe swoje życie spotykał ludzi, którzy się z Nim nie zgadzali, pogardzali Nim i patrzyli z góry. Jednak nic z tego nie zdołało Go powstrzymać od kontynuowania dzieła, jakie miał do wykonania tutaj na ziemi. Uniżył samego siebie i przezwyciężył wszystko, co sprzeciwiało się woli Bożej (*przeszedł kuszenie na pustyni zwycięsko*). Jeśli pójdziemy za Nim i będziemy czynić tak samo – jak czynili również apostołowie – znajdziemy się we wspaniałym towarzystwie w niebie!

Z jednej strony mamy dążyć do pokoju ze wszystkimi jak mówi list do Hebrajczyków i dopasować się z przekazem ewangelicznym do człowieka, z drugiej jednak mamy być bezkompromisowi, gdy chodzi o sprawę zasadniczą- posłuszeństwo słowu Bożemu, która stoi w konfrontacji z interesem ludzkim, gdy trzeba położyć na ołtarzu chęć uznania, przynależności i lojalności wobec grupy i dokonać trudnego wyboru, decyzji.

Wersety, które można użyć, jako broni, gdy jesteśmy kuszeni do bojaźni przed ludźmi:

Patrząc na Jezusa, Sprawcę i Dokończyciela wiary, który zamiast doznać należytej Mu radości, wycierpiał krzyż, nie bacząc na jego hańbę, i usiadł po prawicy tronu Bożego. Przeto pomyślcie o tym, który od grzeszników zniósł tak wielkie sprzeciwy wobec siebie, abyście nie upadli na duchu, utrudzeni. (Heb 12:2-3)

Albowiem nie dał nam Bóg ducha bojaźni, lecz mocy i miłości, i powściągliwości. (2 Tym 1:7)

Bogu ufam, nie lękam się; Cóż mi może uczynić człowiek? (Ps 56:12)

Głos mówi: Zwiastuj! I rzekłem: Co mam zwiastować? To: Wszelkie ciało jest trawą, a cały jego wdzięk, jak kwiat polny. Trawa usycha, kwiat więdnie, gdy wiatr Pana powieje nań. Zaprawdę: Ludzie są trawą! Trawa usycha, kwiat więdnie, ale słowo Boga naszego trwa na wieki. (Iz 40:6-8)

A odpowiadając Jezus rzekł mu: Albowiem napisano: Panu Bogu swemu pokłon oddawać i tylko jemu będziesz służył. (Łuk 4:8)

Teraz więc, Izraelu, czego żąda od ciebie Pan, twój Bóg! Tylko, abyś okazywał cześć Panu, swemu Bogu, abyś chodził tylko Jego drogami, (*a nie czasami ludzkimi*) abyś Go miłował i służył Panu, swemu Bogu, z całego serca i z całej duszy, abyś przestrzegał przykazań Pana i Jego ustaw, które Ja ci dziś nadaję dla twojego dobra. (Pwt 10:12-13)

Podsumowanie

Przewodnicy liderzy spotykają się często z oporem i niezadowoleniem niektórych. Chcą iść inną drogą mają inną wizję na różne sprawy. Mądrością lidera jest nie bać się konfrontacji i konsekwentnie odeprzeć ich ataki stając w autorytecie Słowa Bożego.

Strach przed ludźmi jest rodzajem niewoli. Często wynika ze strachu przed odrzuceniem. Bardziej zależy nam wtedy na zaspakajaniu oczekiwań tłumu niż na wypełnianiu woli Bożej. Zaspakajanie zachcianek ludzi prowadzi ostatecznie do szkody, psucia się społeczności. Postawa ta buduje i utrwala roszczeniowe sposoby funkcjonowania.

Konsekwentne, pozornie nierozsądne, ale zgodne ze Słowem Bożym decyzje przynoszą wzrost indywidualny zborowników i ogólne błogosławieństwo dla kościoła Bożego.

<https://www.youtube.com/watch?v=vzNFW60yhew>

2024 - Kościół Chrześcijan Baptystów w Nowym Dworze Mazowieckim
ul. Sukienna 52, 05-100 Nowy Dwór Mazowiecki
<https://kosciol-jezusa.pl> <http://ndm.baptysci.pl>